

Figlik mojego dziadka



WINCENTY KOROTYŃSKI

CZEM CHATA BOGATA, TEM RADA

Figlik mojego dziadka

*Pro publico bono*¹...

Mój dziadek (niechaj mu światłość świeci)
Był i po mieczu² i po kądzieli³
Szczerzy⁴ karmazyn⁵, człek od Waszeci;
Przódkowie jego w bójkach słyęli —
I on ku temu zawsze był gotów,
I dużo szramów⁶ miał na łysinie,
Nawet z węgierska znał po łacinie;
Lecz — nie wiem za co — w zbiorze Klejnotów
Jego szanowne miano nie słyie.

Raz, gdy wspomnieniem bójek, biesiadek,
Wieczne mu chmury z czoła zegnano,
Wesołym gestem przyzwał mnie dziadek,
Ja osiodłałem jego kolano,
A on mi prawil taki wypadek:

„Dawno to było, lepszymi laty —
Ciołek⁷ się rozsiadł na tronie Piasta,
A w starym Barze konfederaty,
A w kraju obcy żołdak się szasta.
Mnie wówczas szkolnym karmiono pyłem;
Lecz Mars pomazał Muzeczkom plany:
Bowiem *praeruptus animo*⁸ byłem,
To jest, w gorącej wodzie kąpany.
Więc wziąłem na kiel⁹: bądź zdrów, Alwarze!
Cichaczem zbieram swoje manatki,
Kęs chleba, soli — w jednej czamarze¹⁰ —
Szabelka przy mnie — czmychnąłem z klatki.

Dzień prawie cały biegłem bez ducha
Przez rowy, lasy, kwitnące niwy;
Aż głód zawzięty, w gardle posucha
Dały mi wiedzieć, żem przecie żywy.

Szkoła, Ucieczka

¹*Pro publico bono* (łac.) — dla dobra publicznego. [przypis edytorski]

²*po mieczu* — w linii męskiej. [przypis edytorski]

³*po kądzieli* — w linii żeńskiej. [przypis edytorski]

⁴*szczerzy* (daw.) — prawdziwy. [przypis edytorski]

⁵*karmazyn* — szlachcic z prawem do noszenia karmazynowego żupana. [przypis edytorski]

⁶*szramów* — dziś popr. forma D.lm: szram. [przypis edytorski]

⁷*Ciołek* — herb Stanisława Augusta Poniatowskiego. [przypis edytorski]

⁸*praeruptus animo* (łac.) — gwałtownego ducha. [przypis edytorski]

⁹*wziąć na kiel* — (o koniu) ponieść. [przypis edytorski]

¹⁰*czamara* (daw.) — męskie okrycie wierzchnie. [przypis edytorski]

Tedy do siebie przyszedłem wreszcie;
Lecz kapsa¹¹ chora, a głód uciska,
A tu do Baru mil ze trzydzieście,
A tam, co poczniesz sam bez koniska?
Krótko, gorąco — widzę najjaśniej;
Ścisła za serce troska zajadła;
Chciałem już wracać — kiedy, jak w baśni,
Biała przedemną chatka usiadła.
Prawda, że młynka coś nie wywija,
Wkoło murawa, schludny podwórek:
Więc dla odwagi — *Zdrowaś Maryja*,
I het do chatki na podwieczórek.

W chacie staruszka, cudo kobiety,
Wita pątnika ludzkimi słowy;
Gdy mi *Abaddon*, czart pospolity,
Trefny¹² swój kruczek¹³ wsadził do głowy.

A trzeba wiedzieć, że u nas w szkole.
Miało swą łyżkę każde pacholę¹⁴.

Więc gdy mi prawi: że mąż leśniczy
Gdzieś za borsukiem po nocy brodzi;
Że jej Marysia, kwiatek dziewiczy,
Czysta oskoma dla wszystkim młodzi;
Gdy mnie pociesza wżyciu sierocem
Dobłą otuchą zieleńszej doli —
Ja do niej rzekłem *tollere vocem*¹⁵:
„Dajcie jeść, matko, tylko bez soli!
Każdemu jakąś cząstkę sądzono:
Bóg daje łyżkę na moją dolę.
Przynieś potrawę nieosoloną;
Ja swoją łyżką wnet ją osolę;
Choćby jak trawa była, mospanie,
Zmieszam ją tylko — słoń się stanie!”

Podstęp

Jęła¹⁶ się krzątać babka ruchawa;
Ja do tłomoka skoczyłem żwawie,
Łyżkę do ręki — sól do rękawa,
Mieszam potrawę, i baśnię¹⁷ prawię:
„Że przeznaczenie (cześć mu i dzięki)
Nie tylko w łyżce cuda zawarło,
Lecz królom Gallów wlało do ręki,
By swym poddanym leczyli gardło.
A jak ów kamień, co rubin zową
Przez wieki płonąć, ognia nie traci,
Toż samo z łyżką i z ręką ową —
Zysk wiekuisty dla ludzkiej braci”.

¹¹*kapsa* (z czes.) — kieszeń. [przypis edytorski]

¹²*trefny* (daw.) — tu: żartobliwy. [przypis edytorski]

¹³*kruczek* — sztuczka. [przypis edytorski]

¹⁴*pacholę* (daw.) — dziecko, chłopiec. [przypis edytorski]

¹⁵*tollere vocem* (łac.) — podniósłszy głos. [przypis edytorski]

¹⁶*jąć* (daw.) — zacząć. [przypis edytorski]

¹⁷*baśnię* — dziś popr. forma B.lp: baśń. [przypis edytorski]

Patrzy się na mnie, dziwi babula,
Ja kończę baśnię¹⁸, z rękawa solę...
Wyszło — *accepit fidem fabula*¹⁹.
To jest, staruszkę wywiodłem w pole.
Wraz targ o łyżkę — po krótkiej chwili
Schwyliłem za nią piękne talary;
Ale do Baru za to przybyli
Gorący chłopiec i konik kary.

Poszliśmy w taniec²⁰ — *rotati poli*²¹,
Placili dług swój i krwią, i pracą;
Lecz *Bóg* tak zechciał w świętej swej woli,
Że w końcu bić się nie było za co...

Skoro wróciłem — pomnę jak dzisiaj —
Wraz²² do leśniczych poszedłem z kieską...
Tam... co to gadać!... owa Marysia
To twoja babka, moja praleska²³!”

Kłęska

¹⁸*baśnię* — dziś popr. forma B.lp: baśń. [przypis edytorski]

¹⁹*accepit fidem fabula* (łac.) — opowieść zyskała wiarę. [przypis edytorski]

²⁰*taniec* (daw.) — omowne określenie na bitwę. [przypis edytorski]

²¹*rotati poli* (łac.) — gdy obracały się bieguny (Abl. abs.). [przypis edytorski]

²²*wraz* (daw.) — zaraz. [przypis edytorski]

²³*praleska* — pierwiosnek; tu wyraz użyty pieszczotliwie. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzeżenie sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/korotyński-czem-chata-bogata-tem-rada-figlik-mojego-dziadka>

Tekst opracowany na podstawie: Wincenty Korotyński, Czema chata bogata, tem rada. Kilka poezyj Wincentego Korotyńskiego, nakł. J. Krasnosielski Księgarz, Wilno 1857.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska. Utwór powstał w ramach konkursu ”Współpraca w dziedzinie dyplomacji publicznej 2013”, realizowanego za pośrednictwem MSZ RP w roku 2013. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o konkursie ”Współpraca w dziedzinie dyplomacji publicznej 2013”. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).